



# Akademicki

Pismo  
Kolegium  
Rektorów  
Szkół  
Wyższych  
Krakowa

## Po wykładzie Jak w muzeum

Niewiele brakowało, a Uniwersytet Jagielloński miałby swoją pierwszą siedzibę... poza Krakowem. Król Kazimierz Wielki chciał bowiem wybudować gmach dla powołanego przez siebie siedziby... poza Krakowem. Król Kazimierz Wielki chciał bowiem wybudować gmach dla powołanego przez siebie siedziby... poza Krakowem. Król Kazimierz Wielki chciał bowiem wybudować gmach dla powołanego przez siebie siedziby... poza Krakowem.

Najstarszy budynek uniwersytecki w Polsce miał stać się bodaj w okolicy skrzyżowania dzisiejszych ulic Starowiśniej i św. Wawrzyńca. Plany pokrzyżował jednak kaprys natury. Przepływająca nieopodal Wisła w 1368 r. wystąpiła z brzegów i zatopiła dopiero co położone fundamenty wraz z całą ideą akademii na Kazimierzu. Ostatni Piast na tronie polskim wkrótce zmarł, natomiast Władysław Jagiełło fundując uniwersytet od nowa w 1400 r. dał uczelni gotowy dom stojący w obrębie murów miejskich Krakowa - dzisiejsze Collegium Maius.

Piastowski rodowód jest dla Uniwersytetu Jagiellońskiego powodem do dumy, ale i przyczyną zmartwień. Spora część z zajmowanych dziś przez uczelnię budynków to szacowane zabytki, których użytkowanie bywa niekiedy dość kłopotliwe. Od lat mury uniwersyteckie są rewaloryzowane ze środków Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa obok takich obiektów, jak zamek na Wawelu, wawelska katedra, opactwo tyńskie, klasztor Kamedułów na Bielanych czy liczne krakowskie kościoły. W odróżnieniu od nich budynki UJ nie pełnią jednak funkcji muzealnych czy sakralnych. Tu codziennie odbywają się zajęcia ze studentami, działają biblioteki, a w klinikach Szpitala Uniwersyteckiego (też już zabytkowych) leczy się pacjentów.

Nic dziwnego, że oczy społeczności uniwersyteckiej są zwrócone na kampus rosnący od kilku lat w Pychowicach. Wszystko tu pachnie nowością i nowoczesnością. Warunki do pracy i nauki są na miarę czasów, w których żyjemy. Aż strach pomyśleć, że kiedyś i ten obiekt stanie się... zabytkiem.

LESŁAW PETERS

## Pamięci Józefa Gierowskiego

W poniedziałek, 19 lutego o godz. 17, w auli ks. Józefa Tischnera, Collegium Witkowskiego przy ul. Gołębiej 13 w Krakowie odbędzie się uroczysta sesja poświęcona pamięci wybitnego uczonego, dyrektora Instytutu Historii UJ i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego profesora dra Józefa A. Gierowskiego.

Spotkanie jest otwarte. Zapraszamy.

## Zaglądnienie do wnętrza mózgu

Podejmowanie tak różnorodnej tematyki podczas corocznych spotkań możliwe jest głównie dzięki potencjałowi naukowemu Krakowa

**Jednym z najważniejszych wyzwań stojących przed neurobiologią i neurologią jest poznanie zmian zachodzących w starzejącym się mózgu i przeciwdziałanie nim. Jest to bardzo pilne zadanie, gdyż dzięki postępowi medycyny ludzie dłużej żyją, jednak zmiany degeneracyjne często zachodzące w mózgu wraz z wiekiem prowadzą do mniej lub bardziej poważnego upośledzenia fizycznego i psychicznego.**

Od 12 do 18 marca br. na Uniwersytecie Jagiellońskim odbędą się otwarte wykłady w ramach światowego tygodnia wiedzy o mózgu, zwane w skrócie „Tygodniem Mózgu”. W wykładach tych mogą uczestniczyć wszyscy zainteresowani różnymi aspektami funkcjonowania układu nerwowego. Tegoroczne wykłady będą rozpoczynały się codziennie o godz. 17 w auli Auditorium Maximum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Celem tygodnia wiedzy o mózgu jest przede wszystkim szeroka edukacja i prezentowanie przez naukowców - neurobiologów i neurologów - najnowszych wyników badań zarówno własnych, jak i innych badaczy, osiągnięć i postępu w poznawaniu najważniejszego naszego narządu, jakim jest mózg.

W Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim wykłady i imprezy im towarzyszące odbywają się już od 1999 roku. Niezmiennie cieszą się one dużym zainteresowaniem i z roku

na rok do sal wykładowych przybywa coraz więcej słuchaczy. Niewątpliwie sprawia to intrygujący każdego człowieka przedmiot wykładów - mózg, chociaż podczas wykładów dotyczących całego układu nerwowego, chorób i innych zaburzeń jego funkcjonowania.

Ideą „Tygodnia Mózgu” jest informowanie społeczeństwa, czym zajmują się naukowcy w swoich laboratoriach, jakie problemy starają się rozwiązać, z jakimi trudnościami się borykają i jakie są wyniki ich badań. Chociaż o osiągnięciach neurobiologów i neurologów można przeczytać w różnych czasopiśmie naukowych i popularnonaukowych, to wykłady stwarzają jedyną okazję do dyskusji i wymiany poglądów pomiędzy wykładowcami i słuchaczami. Wykładowcami „Tygodnia Mózgu” są głównie naukowcy z Krakowa, chociaż zapraszani są także wykładowcy z innych ośrodków akademickich. Jednak podejmowanie tak różnorodnej tematyki podczas corocznych spotkań możliwe jest głównie dzięki potencjałowi naukowemu Krakowa. Krakowski „Tydzień Mózgu” odbywa się w tym samym czasie, co inne tego typu imprezy na całym świecie. W Polsce, oprócz Krakowa, „Tydzień Mózgu” organizowany jest jeszcze w Warszawie.

W tym roku „Tydzień Mózgu” odbywa się pod hasłem „Neurobiologia w służbie społeczeństwu”. Temat ten wskazu-



Prof. Elżbieta Pyza jest kierownikiem Zakładu Cytologii i Histologii w Instytucie Zoologii UJ

je, że wysiłki neurobiologów na świecie, jak również w Polsce, mają na celu poznanie funkcjonowania mózgu i całego układu nerwowego, aby można było przeciwdziałać chorobom i innym zaburzeniom funkcjonowania układu nerwowego oraz skutecznie je leczyć.

Badania neurobiologiczne dotyczą zarówno pojedynczych komórek - neuronów, mózgu oraz innych struktur nerwowych. Bez poznania funkcjonowania pojedynczej komórki nerwowej, coraz bardziej skomplikowanych układów tych komórek złożonych z kilku, wielu i mi-

lionów elementów, trudno orzec, jakie są przyczyny chorób psychicznych i neurologicznych człowieka. Neurobiologia, która bada te zjawiska, nie zajmuje się wyłącznie ludzkim mózgiem, ale w celu poznania funkcjonowania pojedynczego neuronu bada te komórki u zwierząt, których układ nerwowy nie jest tak skomplikowany jak u człowieka. Dzięki odkryciom naukowym dokonanym w badaniach komórek drożdży, robaka *Caenorhabditis elegans* czy muszki owocowej *Drosophila melanogaster*, coraz więcej wiemy o naszym mózgu.

Mózg wszystkich zwierząt zbudowany jest z takich samych elementów - neuronów, a ich budowa i wewnętrzne procesy fizjologiczne są podobne lub wręcz takie same, jak w neuronach człowieka.

W czasie tegorocznego „Tygodnia Mózgu” będzie mowa m.in. o nowych technikach pozwalających „zaglądnąć” do funkcjonującego mózgu człowieka, neurochirurgii i chorobach związanych ze starzeniem się układu nerwowego. Możliwość oglądania pracującego mózgu daje tzw. obrazowanie mózgu metodą czynnościowego rezonansu magnetycznego. Metoda ta pozwala na wykrycie aktywnych, podczas wykonywania określonej czynności, obszarów mózgu lub takich jego rejonów, które są uszkodzone i nie wykazują żadnej aktywności.

Wszelkie zachowania człowieka mają swoje źródło w złożonej aktywności różnych grup neuronów w mózgu. Istnieje też taka aktywność mózgu, która nie jest związana z odbieraniem bodźców, ich przetwarzaniem i sterowaniem zachowaniem, a pojawia się w czasie snu czy innych tajemniczych stanach mózgu jak hipnoza. O tych i innych stanach mózgu będzie również mowa w czasie tegorocznego „Tygodnia Mózgu”, a artykuły o podobnej tematyce ukażą się w z. 1-3/2007 czasopiśmie „Wszelchświat” wydawanego przez Polskie Towarzystwo Przyrodników im. M. Kopernika. **ELŻBIETA PYZA**

**Jak każdego roku, tak i tym razem w Domu Polonii spotkali się działacze Stowarzyszenia Wspólnota Polska na okolicznościowym oplatku. I jak w poprzednich latach gościem wspólnoty był kardynał Franciszek Macharski. Gospodarz spotkania prof. Zygmunt Kolenda wspominał osoby, które w ubiegłym roku na zawsze opuściły grono przyjaciół wspólnoty. Wśród nich wymienił prof. Annę Krzysztofowicz.**

Anna Krzysztofowicz, emerytowany profesor zwyczajny w Instytucie Zoologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, zmarła 16 listopada 2006 r. Zainteresowanie i oddanie sprawom narodowym i społecznym, które były widoczne podczas całego życia prof. Anny Krzysztofowicz, ujawniły się w całej pełni w 1980 r. Wówczas to na zebraniu pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdy powoływano do życia NSZZ „Solidarność”, została wybrana na zastępcę przewodniczącego Rady Zakładowej „Solidarności”, pozostając na tym stanowisku do 1982 r. W najtrudniejszych latach działalności „Solidarności” z pełnym zaangażowaniem pełniła wszystkie podejmowane obowiązki w imię prawdy, odpowiedzialności i wolności środowiska akademickiego.

## Oddana Kresom

Prof. Anna Krzysztofowicz – dostrzegająca Boga w człowieku potrzebującym

Z największym poświęceniem kierowała Komisją Rektorską do spraw Kontaktów z Polakami z terenów byłego ZSRR. Jako jej przewodnicząca działała bardzo aktywnie w latach 1990-1995, inicjując na szeroką skalę zakrojoną akcję pomocy materialnej oraz naukowej dla rodaków zza Bugu. Ukoronowaniem tych wysiłków były organizowane przez nią w latach 1990-1995 wyjazdy z pomocą charytatywną. To wówczas autokary UJ oznakowane Polskim Czerwonym Krzyżem przemierzały trasy: Medyka - Lwów - Rudki - Komarno - Sambor - Drohobycz - Medenice - Rozdół - Stryj - Lwów - Złoczów - Gródek Podolski docierały do Krzemienia i Kamienia Podolskiego. Wiozły m.in. brakujące lekarstwa, żywność, środki czystości oraz polską literaturę.

Równocześnie Komisja Rektorska pod przewodnictwem prof. Anny Krzysztofowicz za-



ZDJĘCIE Z ARCHIWUM RODZINNEGO  
Prof. Anna Krzysztofowicz

inicjowała akcję ściąganie zdolnej młodzieży polskiego pochodzenia na studia w polskich uczelniach. Teraz na wielu uczelniach w Polsce podejmuje studia młodzież polskiego po-

chodzenia z Ukrainy, Białorusi i Litwy. Aby dokonać wyboru kandydatów i przysposobić ich do studiów w Polsce, organizowane były na uniwersytecie 3-tygodniowe kursy przygotowawcze, przy współpracy ze Wspólnotą Polską w Krakowie. Równocześnie otrzymywali podręczniki używane w polskich liceach, które miały im pomóc w uzupełnieniu braków programowych. Taką opieką zostały też otoczone Szkoły nr 10 oraz nr 24 we Lwowie. Do końca była prof. Krzysztofowicz czynnym członkiem Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, które odznaczyło ją Złotą Odznaką.

Jako człowiek głęboko religijny, nie manifestowała swej wiary, ale dostrzegając Boga w człowieku potrzebującym. W latach 1981-1987 pełniła funkcję przewodniczącej Archidiecezjalnego Komitetu Pomocy Osobom Represjonowanym. Była silnie związana z ośrod-

kiem duszpasterskim przy kościele św. Anny, dlatego kardynał Franciszek Macharski powołał ją na kuratora Bratniej Pomocy Akademickiej im. św. Jana Kantego.

Nie należy zapominać także o aktywnej działalności prof. Anny Krzysztofowicz w krakowskim środowisku ormiańskim, z którym się utożsamiała i związała. Jednym z jej antenatów był żyjący w XVII w. biskup ormiański, zaś dziadek jej Deodad Krzysztofowicz pod koniec XIX w. przeniósł się z rodziną z Podola pod Lwów. W 1990 r. została naczelnym redaktorem Biuletynu Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego.

Prof. Krzysztofowicz zasłużyła sobie na wdzięczność wielu osób oraz wielu instytucji. Zdobyty autorytet i poważanie starała się wykorzystywać dla dobra innych. Spełniała ważną rolę w środowisku naukowym Uniwersytetu Jagiellońskiego, w pracy społecznej i organizacyjnej podejmowała coraz to nowe wyzwania i inicjatywy, które teraz realizują już inni. Zachowywała zawsze, nawet w trudnych czasach, postawę człowieka niezwykle prawego, otwartego i wrażliwego na krzywdę ludzką.

DANUTA  
QUIRINI-POPŁAWSKA